

**Grzegorz Gąsior, *Polityka narodowościowa państwa na
czeskosłowackim Śląsku Cieszyńskim w latach 1920–1938*,
Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa
2020, 492 s.**

Problem mniejszości narodowych nie przestaje budzić dużego zainteresowania zarówno naukowców, jak i polityków. Doświadczenia XX i XXI wieku pokazują, że wywiera on ogromny wpływ na proces integracji i stan bezpieczeństwa w świecie. W wielu miejscach znajdują się bowiem pogranicza, w których dochodzi do przenikania się kultur i narodowości, co stanowi wyzwanie dla polityki państwowej. Z jednej strony, mniejszości narodowe i etniczne wzbogacają kulturowo i językowo kraje, które zamieszkują, z drugiej zaś, czasami stają się zarzewiem konfliktów, a nawet narzędziem wykorzystywanym w realizacji polityki państw obcych. Problem ten nie był obcy również Europie Środkowo-Wschodniej, czego wymownie dowodzi dramatyczna historia okresu międzywojennego i drugiej wojny światowej. Najlepszym tego przykładem mogą być Polska, kraje bałtyckie, Rumunia czy Jugosławia.

Pod tym względem nie stanowiła wyjątku międzywojenna Czechosłowacja, która również należała do państw wielonarodowościowych. Z analizy wyników powszechnego spisu ludności przeprowadzonego w 1921 roku

wynika, że przedstawiciele narodu państwowego – Czesi i Słowacy – stanowili ok. 9 mln ludzi. Na trzecim miejscu plasowali się Niemcy (ponad 3 mln), którzy stanowili aż 23,4% ogółu ludności Republiki Czechosłowackiej. Ponadto w kraju mieszkaly liczne społeczności, m.in. węgierska, rusińska i żydowska. Zagadnienie mniejszości narodowych w międzywojennej Czechosłowacji nie jest obce Polakom, którzy także należeli do najliczniejszych grup narodowościowych w tym kraju. Tworzyli oni zwarte skupiska ludności na pograniczu polsko-czechosłowackim. W związku z tym problem narodowościowy na Śląsku Cieszyńskim w omawianym okresie już stanowił przedmiot badań naukowych zarówno w Czechach, jak i Polsce. Do tej pory ukazywały się mniejsze lub większe publikacje dotyczące danej problematyki, które wyszły spod pióra historyków polskich i czeskich. Na pierwszy rzut oka może się nawet wydawać, że temat polityki narodowościowej państwa czechosłowackiego na Śląsku Cieszyńskim już został zbadany i całkowicie wyczerpany. Porównanie prac poszczególnych badaczy pokazuje, jak różne potrafią być spojrzenia na te same wydarzenia. Jak słusznie zaznacza we wstępie autor: „historycy toczący spory okopali się na swoich pozycjach” (s. 7). W związku z tym do tej pory brakowało pracy, która uwzględniałaby w dostatecznym stopniu stanowiska i oceny obu stron. Grzegorz Gąsior jako badacz urodzony w Czechach, lecz wykształcony w Polsce wydaje się być idealnym kandydatem, by podołać temu zadaniu.

Monografia została oparta na solidnej bazie źródłowej, której podstawę stanowią materiały archiwalne przechowywane w archiwach Polski i Czech. Na szczególne podkreślenie zasługuje fakt, że autor zadał sobie wiele trudu, by dotrzeć do akt archiwalnych zdeponowanych nie tylko w głównych archiwach w Pradze i Warszawie, lecz także w archiwach regionalnych w Brnie, Karwinie, Opawie. Wpuszczone zostały do obiegu naukowego liczne niezbadane dotąd dokumenty czechosłowackich urzędów i instytucji państwowych odpowiedzialnych za politykę narodowościową. Materiały archiwalne zostały uzupełnione o prasę z epoki, bogatą literaturę przedmiotu i memuarystykę. Bibliografia przedstawia się imponująco, co utwierdza w przekonaniu, że kwerenda została przeprowadzona w szerokim zakresie i uwzględnia najważniejsze elementy niezbędne przy opracowaniu przedmiotowego tematu.

W swojej pracy autor skupił się analizie poczyniań państwa czechosłowackiego wobec sytuacji narodowościowej na Śląsku Cieszyńskim w latach 1920–1938. Badacz ukazuje rozbieżności pomiędzy ustawodawstwem w zakresie praw mniejszości a rzeczywistą działalnością urzędów i instytucji państwowych. Międzywojenna Czechosłowacja uchodziła za kraj prowadzący bardzo liberalną politykę wobec mniejszości narodowych: działały tu szkoły różnych szczepów z własnym językiem wykładowym, a także liczne organizacje społeczne i partie polityczne, mniejszościom przyznano szerokie prawa językowe. Niemniej władze w Pradze zdawały sobie sprawę z tego, że znaczny odsetek mniejszości narodowych i dążenia autonomiczne niektórych z nich stwarzały potencjalne zagrożenie narodowego charakteru państwa i jego integralności terytorialnej. W związku z tym pomimo liberalnego ustawodawstwa dążono do umacniania narodu państwowego kosztem innych narodowości. Na Śląsku Cieszyńskim zmierzano nie tyle do całkowitej czechizacji, ile do możliwie największego umocnienia narodu państwowego na tym terenie we wszystkich sferach życia społecznego i gospodarczego. W dużej mierze działania te wynikały z faktu, że obszar ten stanowił teren sporny, na którym czeska idea narodowa spotykała się z polską i niemiecką oraz regionalizmem śląskim. Obawiano się, że w wypadku przyszłego konfliktu lub kryzysu międzynarodowego obecność mniejszości (przede wszystkim Niemców i Polaków) przyczyni się do utraty tego ważnego gospodarczo i strategicznie regionu. Autor podkreśla, że owe nastawienie do mniejszości nie zależało od barw politycznych. Pod tym względem niemal zbieżne poglądy reprezentowali zarówno prawicowi nacjonaści, jak i umiarkowani ludowcy lub socjaldemokraci. Historyk omawia poszczególne projekty polityki narodowościowej władz w Pradze, mającej zespolic niejednorodny narodowościowo region z pozostałą częścią kraju. Na podstawie analizy dokumentów archiwalnych Grzegorz Gąsior umiejętnie ukazuje wszystkie meandry i zawisłości polityki narodowościowej na różnych płaszczyznach życia publicznego. Autor pokazując podejmowane przez władze czechosłowackie próby pozyskania przedstawicieli miejscowej sceny politycznej (np. Śląska Partia Ludowa, stronnictwa niemieckie), analizuje przyczyny ich niepowodzeń. Omawia także poglądy prezydentów Republiki Czechosłowackiej – powszechnie cieszącego się opinią humanisty i wzorcowego demokraty Tomáša Masařy i jego następcy Edvarda Beneša.

Stosunkowo dużo miejsca w książce poświęca się sprawom szkolnictwa w języku ojczystym w regionie. Autor omawia walkę „o duszę dziecka śląskiego”, toczoną przez władze czechosłowackie i miejscową społeczność polską. Kwestia ta zajmowała ważne miejsce w działalności organizacji mniejszościowych, ponieważ traktowano ją jako sposób na zapobieżenie wynarodowieniu. Ustawodawstwo młodego państwa czechosłowackiego w zakresie oświaty pozwalało na funkcjonowanie szkół w języku ojczystym mniejszości narodowych. Nie oznaczało to jednak, że proces ten przebiegał bezproblemowo. Jeden z rozdziałów monografii dotyczy spisów ludności. Zagadnienie to jest trudne do przecenienia, wyniki spisów dostarczały bowiem działaczom narodowym argumentów do uzyskania różnych praw, a nawet uzasadnienia roszczeń terytorialnych. Z kwestią spisów wiąże się problem tożsamości narodowej mieszkańców Śląska Cieszyńskiego. Oliwy do ognia dolewał fakt, że znaczna część miejscowej ludności deklarującej narodowość czeską i polską posługiwała się tym samym śląsko-polskim dialektem i na podstawie języka używanego w domu nie można było poznać, kto jest kim. Ponadto specyfiką regionu była obecność społeczności, która nie miała wyraźnego poczucia przynależności etnicznej, deklarując różną narodowość w zależności od bieżącej sytuacji politycznej. Zarówno politykom czechosłowackim, jak i działaczom mniejszościowym dawało to szersze możliwości nadinterpretacji sytuacji narodowościowej na Śląsku Cieszyńskim. Spisy ludności stały się więc kolejnym „polem bitwy” o oblicze narodowościowe tego regionu, co doskonale pokazuje autor monografii. Przy okazji badacz porusza także kwestię zdefiniowania miejscowej polskości. Autor słusznie zauważam, że podstawowym punktem odniesienia do utożsamiania się z polsnością na omawianym obszarze nie były ogólnopolskie archetypy ani dziedzictwo kulturowe od „Pana Tadeusza” do „Trylogii”, lecz więzy lokalne, takie jak sąsiedzi, rodzina, miejscowe zabawy. Sprzyjał temu fakt, że większość inteligencji czeskiej (nauczyciele, urzędnicy, policjanci) to byli przybysze, którzy zachowywali się inaczej niż miejscowi ludzie i mówili w innym języku (s. 143).

Za niebagatelną zaletę pracy Grzegorza Gąsiora należy uznać to, że nie sprowadza się ona do analizy polityki narodowościowej kreowanej przez władze w Pradze. Autor przybliża również jej realizację w skali mikro,

pokazując, w jaki sposób była ona wcielana w życie przez lokalną administrację (na szczeblu powiatu i gminy). Właśnie miejscowi urzędnicy na mieszanym narodowościowo terenie mieli na co dzień styczność z problemami narodowościowymi, podczas gdy politycy w Pradze nie zawsze byli tego świadomi. Autor monografii analizuje możliwości urzędów państwowych w kwestii wywierania nacisków na przedstawicieli mniejszości narodowych w celu przyspieszenia ich asymilacji. Badacz poddał analizie przejawy polityki narodowościowej w funkcjonowaniu przedstawicieli różnych grup społecznych i zawodów: urzędników państwowych, kolejarzy, pracowników przemysłu. Autor przedstawia metody oddziaływania władz na mieszkańców regionu narodowości innej niż czeska w kierunku kształtowania u nich postaw propaństwowych. Interesującym zagadnieniem podjętym w książce jest kwestia roli Kościołów (katolickiego i ewangelicko-augsburskiego) w realizacji polityki państwowej. Władze nie zamierzały tracić w pola widzenia możliwości wpływania na politykę kadrową w tych Kościołach, ponieważ na mieszanym narodowościowo obszarze było to skuteczne narzędzie w kształtowaniu propaństwowych postaw wiernych. Sprawę dodatkowo komplikował fakt, że na Śląsku Cieszyńskim podziały wyznaniowe nie pokrywały się z podziałami narodowościowymi.

Historyk pokazuje wpływ działań asymilacyjnych władz na stosunek społeczności śląskiej do państwa czechosłowackiego. Autor doszedł do wniosku, że politykę czechosłowacką względem mniejszości na Śląsku Cieszyńskim cechował brak konsekwencji, ponieważ nie była ona realizowana według konkretnego planu. Badacz podjął próbę dokonania bilansu tej polityki, ukazując jej sukcesy i niepowodzenia. Historyk uważa, że była ona bardziej skuteczna niż na przykład polityka rusyfikacji w Królestwie Polskim lub polonizacja Ukraińców i Białorusinów w II Rzeczypospolitej. Nie sposób się nie zgodzić z badaczem, że działania wymierzone przeciw mniejszościom narodowym nie były wynalazkiem władz Czechosłowacji, ponieważ zjawisko to występowało w międzywojniu w całym regionie Europy Środkowo-Wschodniej, a nawet wykraczało poza ten obszar. We wszystkich „młodych” państwach narodowych można było zaobserwować tendencje do mniejszej lub większej dyskryminacji mniejszości narodowych. Warto dodać, że międzywojenne państwo czechosłowackie na tym tle wyróżniało się względną łagodnością. Nie bez

znaczenia był tu fakt, że Czechosłowacja jako jedyny kraj Europy Środkowo-Wschodniej wytrwała w demokracji parlamentarnej, podczas gdy w innych państwach tego regionu prędzej czy później zaprowadzono rządy autorytarne (m.in. w Polsce, Jugosławii, krajach bałtyckich) lub totalitarne (w Niemczech).

Monografia Grzegorza Gąsiora wypełnia istotną lukę w badaniach nad sytuacją narodowościową na czechosłowackim Śląsku Cieszyńskim w okresie międzywojennym. Ma również szansę, by zostać ciekawą lekturą dla wszystkich, którzy interesują się historią naszego południowego sąsiada i stosunkami polsko-czeskimi (czechosłowackimi). Z pewnością warto po nią sięgnąć także badaczom spraw narodowościowych w innych państwach środkowo-wschodnioeuropejskich w okresie międzywojennym. Tekst czyta się bardzo szybko, co jest zasługą także polszczyzny stojącej na bardzo wysokim poziomie. Należy się spodziewać, że książka spotka się z szerszym odzewem w środowisku naukowym w kraju i za granicą.

Jerzy Grzybowski

ORCID: 0000-0002-7359-487X